

# Skibiński, Paweł

---

## Historia a świadomość narodowa : próba analizy historiografii hiszpańskiej drugiej połowy XIX stulecia

---

Przegląd Historyczny 91/2, 221-233

---

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

PAWEŁ SKIBIŃSKI  
Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historyczny

## **Historia a świadomość narodowa. Próba analizy historiografii hiszpańskiej drugiej połowy XIX stulecia**

Nacjonalizm hiszpański świadomie odwoływał się do dyskusji historycznych na temat przeszłości. Tej miary badacze, jak Rafael Altamira czy Marcelino Menéndez y Pelayo, a także ich poprzednicy w drugiej połowie XIX stulecia świadomie poprzez swoje dzieła historyczne odnosili się do aktualnych problemów definicji pojęcia *hispanidad* — hiszpańskości. Świadomie brali udział w dyskusji na ten temat angażującej całą elitę intelektualną ówczesnej Hiszpanii. Dostarczali bowiem bardzo istotnych argumentów zarówno stronie liberalnej, jak i konserwatywnej tej kontrowersji.

Rola i znaczenie refleksji historycznej jest tym większe, że docierała ona do świadomości Hiszpanów nie tylko poprzez dzieła historiograficzne, na których opisie skoncentrowałem się, lecz także poprzez eseistykę takich twórców, jak Jose Ortega y Gasset, czy Ramiro de Maeztu, a także dzieła literackie tej miary pisarzy jak Miguel de Unamuno, Azorín, Pio Baroja, Antonio Machado i wielu innych.

O znaczeniu właśnie dzieł historycznych niech świadczy fakt wykorzystywania ich w walce propagandowej w trakcie wojny domowej toczony w latach 1936–1939. Wówczas to np. minister oświaty rządu narodowego — Pedro Sainz Rodriguez — zapoczątkował publikację dzieł wszystkich Marcelino Menéndez y Pelayo, uznając, że będzie to najskuteczniejsza metoda utrwalająca związek frankizmu z rodzimym dziedzictwem intelektualnym i zabezpieczająca zwolenników gen. Franco przed uleganiem tendencjom faszystowskim<sup>1</sup>.

Jest to oczywisty dowód, że historiografia w dyskusjach bieżących toczonych nawet pół wieku po opublikowaniu niektórych dzieł, miała rzeczywiście bardzo poważne znaczenie. To z kolei wynika z modelu nacjonalizmu, jaki dominował w Hiszpanii — opartego na analizie własnej tradycji, więzi opartej przeciwieństwo na wspólnej przeszłości. Był to więc nacjonalizm historyczny, który choć w sprzecznych ze sobą interpretacjach, był kultywowany przez wszystkich hiszpańskich patriotów — zarówno zwolenników modernizacji, jak i powrotu do korzeni.

---

<sup>1</sup> D. W. Ford, *The Spanish Fichte. Menéndez y Pelayo*, „Journal of Contemporary History” t. XIV, 1979, s. 94–95.

Narody europejskie bowiem w bardzo rozmaity sposób definiowały swe poczucie tożsamości. Nowoczesne nacjonalizmy, które w ostatecznej swej formie krzepły w ciągu wieku XIX, koncentrowały swą uwagę na zagadnieniu definicji poczucia przynależności do własnej nacji<sup>2</sup>. Przyjmowano przy tym bardzo rozmaite kryteria, choć w zasadzie można wyróżnić dwa bieguny tego zainteresowania, między którymi mieszczą się wnioski sformułowane przez przedstawicieli poszczególnych narodów. Z jednej strony mamy nacjonalizmy opierające się przede wszystkim na poczuciu wspólnoty krwi, czy też inaczej mówiąc wspólnoty pochodzenia etnicznego<sup>3</sup>. Na drugim biegunie plasuje się poczucie więzi narodowej zbudowane na więzach kultury i świadomości wspólnoty losów historycznych, wspólnoty tradycji<sup>4</sup>.

Jeśli będziemy rozpatrywać zagadnienie hiszpańskiej świadomości narodowej, której obraz wyłania się z pism intelektualistów hiszpańskich XIX stulecia, to okaże się, że Hiszpanie zbliżają się ku temu drugiemu modelowi. Poczucie wspólnych losów historycznych ma bowiem dla nich zasadnicze znaczenie<sup>5</sup>. Inman Fox zwrócił uwagę, że przy próbach definiowania hiszpańskiego charakteru narodowego argumentacją historyczną posługiwano się już w XV w., a pod koniec wieku XVIII historiografia w całej pełni pełniła rolę służebną, jeśli chodzi o samoidentyfikację Hiszpanów.

W XIX stuleciu tradycja ta była w pełni kontynuowana. Przybierała ona najrozmaitsze formy. Po pierwsze powstawały liczne teksty historyczne, które — obok innych celów — starały się odpowiedzieć na pytanie o cechy narodu hiszpańskiego, jakie ten zyskał w wyniku swych dziejowych doświadczeń, czyli — innymi słowy — próbowały odnaleźć korzenie tożsamości tej wspólnoty narodowej. Wychodzono z założenia, że własną historią narodową powinni zajmować się przede wszystkim Hiszpanie. Podobną funkcję, definiowania tożsamości, pełniła również publicystyka polityczna, a nawet eseistyka literacka, które często odwoływały się do tematów historycznych.

Historycy, wykorzystując swe doświadczenia zawodowe, prowadzili — i to z wieloma sukcesami — aktywną działalność polityczną. Wystarczy przywołać postać najwybitniejszego męża stanu ostatniej ćwierci XIX stulecia — Antonio Canovasa del Castillo (1828–1897), twórcę systemu politycznego monarchii doby restauracji, przywódcę stronnictwa konserwatywnego<sup>6</sup>. Odwoływał się on też do argumentacji historycznej, by uzasadnić konieczność wprowadzenia systemu politycznego doby restauracji, tzn. okresu 1875–1898 — kontrolowanego odgórnie parlamentaryzmu<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> Korzeni świadomości narodowej w Europie, przynajmniej w przypadku tzw. narodów historycznych, należy poszukiwać w znacznie bardziej odległej przeszłości prawdopodobnie, jeszcze w okresie średniowiecza. Cf. konstatacje Benedykta Ziętary, *Świt narodów europejskich*, Warszawa 1985.

<sup>3</sup> Bardzo przekonującą analizę dowodzącą, że nacjonalizm niemiecki rozwijał się właśnie w tym kierunku, wystarczającą dla potrzeb tego artykułu, przedstawił G. L. Morse, *Kryzys ideologii niemieckiej*, Warszawa 1972.

<sup>4</sup> Można to zaobserwować choćby analizując wątki, jakie występowały w myśli politycznej polskiego ruchu narodowego, który niemal zupełnie nie odwoływał się do pojęcia wspólnoty krwi. Cf. K. Kawałec, *Narodowa Demokracja wobec faszyzmu. 1922–1939*, Warszawa–Wrocław 1989 oraz B. Grott, *Nacjonalizm chrześcijański*, Kraków 1996.

<sup>5</sup> Cf. I. Fox, *La invención de España. Nacionalismo liberal e identidad nacional*, Madrid 1997, s. 35–54.

<sup>6</sup> Był on m.in. autorem dzieła historycznego przydatnego także w aktualnych polemikach — *Historia de la decadencia en España*, Madrid 1854; pod jego kierunkiem została też wydana monumentalna, wielotomowa *Historia general de España*, Madrid 1890. Na temat jego też cf. C. P. Boyd, *Historia Patria. Politics, history and national identity in Spain 1875–1975*, Princetown 1997, s. 66 i n.

<sup>7</sup> Na temat hiszpańskiego systemu politycznego doby restauracji — J. L. Comellas, *Historia de España*

U podstaw spektakularnych, jak dowodzi ten przykład, karier politycznych historyków znajdowało się panujące w dziewiętnastowiecznej Hiszpanii, ugruntowane przekonanie, że polityk w swej bieżącej działalności nie ma innego sposobu zebrania doświadczeń niż szukanie analogii historycznych. Takie przeświadczenie wskazuje, że historia miała zasadnicze znaczenie dla samoświadomości społeczeństwa hiszpańskiego<sup>8</sup>.

Również nauczanie historii w szkołach, zarówno państwowych, jak i kościelnych oraz prywatnych, było polem ścierania się odrębnych wizji dziejów Hiszpanii — edukacja była bowiem powszechnie traktowana jako pole kształtowania przyszłych pokoleń Hiszpanów.

W przypadku hiszpańskim możemy mówić o dwu zasadniczych, równoległych drogach rozwoju identyfikacji narodowej. Z jednej strony w ciągu całego XIX w. rozwijał się nurt nacjonalizmu liberalnego (także wewnętrznie zróżnicowany), z drugiej istniał kierunek, który szukał korzeni hiszpańskości, wychodząc z pozycji konserwatywnych (kierunek ten jest nazywany przez krytyków takiej postawy „nacionalkatolicyzmem”).

Obie strony z dyskusji na temat przeszłości wyciągały wnioski bardzo praktyczne — opierały na niej swoje ambicje sprawowania władzy — przy czym dyskusja ta prowadziła do trwałych i głębokich podziałów wewnątrz społeczeństwa hiszpańskiego<sup>9</sup>.

Już w połowie wieku wykształciły się, a w drugiej jego części utrwaliły, sposoby interpretacji dziejów własnej ojczyzny, charakterystyczne dla różnych hiszpańskich obozów politycznych. O ile np. karliści — konserwatyści tradycjonalistyczni, zwolennicy ortodoksyjnie pojmowanego legitymizmu, plasujący się na skrajnym skrzydle „nacionalkatolicyzmu” — utożsamiali się z tradycją szesnastowiecznej monarchii Karola V (wedle nomenklatury hiszpańskiej Karola I) i Filipa II, uosabiającą ich zdaniem konieczny sojusz tronu i ołtarza<sup>10</sup>, to już umiarkowani liberałowie — tzw. *moderados* — którzy już wkrótce, w dobie restauracji nazwani zostali konserwatystami — odnosili się do tego modelu z dystansem, zaś *progresistas* — liberałowie radykalni — do monarchii Habsburgów mieli stosunek wrogi, oskarżając Karola V o zdrwienie tradycyjnych demokratycznych cech narodu, uosabianych przez kastylijskie wspólnoty miejskie. Jak więc widać poglądy, historyczne poszczególnych grup odzwierciedlały ich zapatrywania ideowe, sądów na temat dziejów dokonywano zaś przez pryzmat bieżących sporów politycznych.

Wizja prezentowana przez *moderados* i *progresistas*, choć niejednorodna, miała jednak wiele punktów wspólnych. Wyrastała bowiem z przekonania liberałów o potrzebie jedności narodu utożsamianego z państwem — usunięcia w tym celu mozaiki tradycyjnych wspólnot stanowych i przywilejów terytorialnych, utrudniających ich zdaniem funkcjonowanie państwa, po drugie zaś krępujących zbędnymi zobowiązaniami jednostkę—obywatela. Stąd też z szacunkiem wyrażano się o okresie zjednoczonej monarchii za czasów wizygockich, o królach katolickich — Izabeli Kastylijskiej i Ferdynandzie Aragońskim, którzy w XV stuleciu przyczynili się do zjednoczenia Półwyspu Iberyjskiego pod własnym berłem. Popularnością wśród intelektualistów liberalnych cieszyły się też postaci panują-

---

*Contemporanea*, Madrid 1988, s. 251–291.

<sup>8</sup> J. Perez Villanueva, *Historiografía nacional e ideario cristiano*, [w:] *Actas del Simposio sobre posibilidades y límites de una historiografía nacional bajo los auspicios del Instituto de la Goerres Gesellschaft*, Madrid 8–12 de marzo de 1983, Madrid 1983, s. 461.

<sup>9</sup> Cf. C. P. Boyd, op. cit., s. XVII.

<sup>10</sup> Na temat karlizmu w Hiszpanii cf. — J. F. Coverdale, *The Basque Phase of the First Carlist War*, Princetown 1984, a także *Los carlistas. 1800–1876 t. I*, Vitoria 1991.

cych w XVIII w. królów z dynastii burbońskiej — Karola III, czy Ferdynanda VI, oświeconych absolutystów, którzy z jednej strony realizowali politykę centralizacji kraju wokół Kastylii w imię jego zjednoczenia, a z drugiej zwalczali „obskurantyzm” i starali się zaszczerpić na gruncie hiszpańskim idee oświecenia<sup>11</sup>.

Charakterystycznym elementem liberalnego spojrzenia na historię Hiszpanii była pochwała kastylijskości — Kastylia jawiła się historykom tej orientacji jako jądro tendencji zjednoczeniowych, wokół którego dokonywała się postulowana przez nich centralizacja państwa. Wprawdzie nie wszyscy liberałowie w ten sam sposób podchodzili do tego zagadnienia — istniało środowisko federalistów odżegnujące się od tak pojmowanego „kastyliocentryzmu”. Należał do nich np. Francisco Pi y Margall, jeden z prezydentów I Republiki, federalista, autor parający się również refleksją historyczną<sup>12</sup>. Jednak federaliści znajdowali się w mniejszości wśród hiszpańskich liberałów.

Jako najbardziej charakterystyczne dzieła historiografii liberalnej, które powstały w XIX w., należy wymienić m.in. napisaną przez Modesto Lafuente „Historia general de España desde los tiempos primitivos hasta nuestros dias”, składającą się aż z 30 tomów [sic!] wydanych w latach 1850–1867; Manuela Pedregala y Canedo „Estudios sobre el engrandecimiento y la decadencia” z 1878 r., Fernando de Castro „Las caracteres historicos de la iglesia española”, wydane w 1866 r., czy wreszcie cztery tomy „Historia de España y de la civilizacion española” Rafaela Altamiry (1866–1951), publikowane w latach 1899–1911.

Koncentrowanie się przez pierwsze pokolenie hiszpańskich liberalnych historyków na kondycji państwa, podczas analizy historii swego kraju, dowodzi, że podobnie jak większość przedstawicieli tego kierunku politycznego utożsamiali oni naród i państwo, odwołując się do idei rewolucji francuskiej. Naród w ich ujęciu był przede wszystkim wspólnotą obywateli, którzy zjednoczeni w jednym organizmie państwowym doświadczali wspólnych kolei dziejów, tworząc nową jakość kulturową.

W historiografii liberalnej w szczególny sposób akcentowano demokratyczne tradycje ludu hiszpańskiego. Doszukiwano się ich po pierwsze w szesnastowiecznym ruchu *comuneros*, który bronił przywilejów wspólnot miejskich w walce przeciwko habsburskiemu absolutyzmowi. Po drugie odnajdywano je podczas wojny o niepodległość skierowanej przeciwko Napoleonowi (1808–1814). Sławiono zdolność samoorganizacji narodu hiszpańskiego przeciw francuskim najeźdźcom, która właśnie wtedy miała się ujawnić.

Usiłowano przypisać Hiszpanom także i inne cechy, wychodząc z założenia, że istnieje niezmienny w czasie charakter narodowy — Lafuente dowodził m.in., że Hiszpanie odziedziczyli po Celtiberach odwagę, umiłowanie religii, szacunek do przeszłości, jednak także brak dyscypliny *etc.*<sup>13</sup>

Liberalni historycy krytykowali ostro katolicyzm w wydaniu zaszczerpionym w Hiszpanii przez Habsburgów. Oskarżali go o nietolerancję i fanatyzm, który np. zdaniem Canovasa del Castillo był do tego stopnia szkodliwy, że odbijał się niekorzystnie nawet na ekonomicznym bycie państwa.

<sup>11</sup> I. Fox, op. cit., s. 38–39.

<sup>12</sup> F. Pi y Margall napisał m.in. pracę *Las Nacionalidades*, [b. m.] 1876.

<sup>13</sup> C. P. Boyd, op. cit., s. 69 i n.

Kościół był także atakowany przez historiografów liberalnych za obronę swych „nieuprawnionych” przywilejów. Arcykatolicycy władcy — Habsburgowie — jawili się liberałom, jako despoty łamiący wolności swych poddanych i pozbawiający ich tak cennych — z liberalnego punktu widzenia — ciał reprezentacyjnych.

Swoistym symbolem i probierzem stanowisk, centrum polemiki z konserwatywnym katolicyzmem, była dla hiszpańskich liberałów niewątpliwie sprawa Inkwizycji<sup>14</sup>. Gwałtownie krytykowali trybunał, dostrzegając w nim zaprzeczenie wolności jednostki, symbol odrzucanego przez nich autorytetu hierarchicznego Kościoła katolickiego.

Z niechęcią odnoszono się na ogół w tym środowisku do zamorskiego imperium hiszpańskiego. Uważano, że jego powstanie spowodowało masową emigrację Hiszpanów za ocean, a co za tym idzie wyludnienie i — w konsekwencji — upadek ekonomiczny kraju.

Znaczny wpływ na liberalnych intelektualistów hiszpańskich, w tym także na historyków, wywierał w drugiej połowie XIX w. idealizm niemiecki, a szczególnie — paradoksalnie — filozof mało znany poza Hiszpanią, Karl Christian Friedrich Krause (1781–1832), którego dzieła zostały przetłumaczone na hiszpański przez Juliana Saínza del Ríoa (1814–1860)<sup>15</sup>. Krausizm nabrał w Hiszpanii cech intelektualnej *quasi*-religii, która służyła intelektualistom o poglądach liberalnych, w polemikach z „obskurantem” katolicyzmem<sup>16</sup>. Krausiści, którzy na początku lat siedemdziesiątych XIX stulecia zostali usunięci, przy pomocy środków administracyjnych, z uniwersytetów, wkrótce — w 1875 r. — stworzyli własną instytucję edukacyjną Instituto Libre de Enseñanza. Jej założycielem był Francisco Giner del Ríos (1839–1915). Instytucja ta miała zaszczerpić społeczeństwu hiszpańskiemu, a zwłaszcza jego elitom ideę państwa liberalnego, laickiego i scentralizowanego, wykształcić elitę zdolną do odnowienia Hiszpanii w duchu liberalnym<sup>17</sup>.

Krausizm opierał się na twierdzeniu o konieczności samodoskonalenia się moralnego człowieka. Jak każdy idealizm stawiał względy moralne przed utylitarnymi. Krausiści dostrzegali konieczność zasadniczych przemian w Hiszpanii. Ich zdaniem główną przeszkodą w procesie reform było skostnienie Kościoła katolickiego i struktur państwa. Zasadnicze znaczenie przypisywali edukacji, reprezentowali klasycznie liberalny stosunek do oświaty, jako do zasadniczego czynnika przygotowującego zmiany społeczne. Łączyli polityczny demokratyzm z żądaniem tolerancji w sferze światopoglądowej. Wpływy tej grupy ograniczały się przede wszystkim do środowisk uniwersyteckich.

Z tym kierunkiem filozoficznym łączył się pewien mistycyzm, który sprawiał, że uczeni stawali się niejako kapłanami nowej religii — kultu wiedzy. Chociaż krausiści odwoływali się do etyki chrześcijańskiej, jednak w miarę upływu czasu dystansowali się od katolicyzmu, który początkowo — przynajmniej niektórzy — zamierzali odnowić i zlibe-

<sup>14</sup> Cf. J. Pérez Villanueva, op. cit., s. 472.

<sup>15</sup> *Ideal de la humanidad*, 1860.

<sup>16</sup> Cf. L. S. Granjel, *Panorama de la Generación del 98*, Madrid 1959, s. 37–38; P. G. Canovas, *Heterodoxias españolas*, [w:] Acta Universitatis Wratislaviensis. Estudios Hispánicos t. II, 1992, s. 250; R. Carr, *España 1808–1975*, Barcelona 1992, s. 448–450; wypowiedź M. Tejedora oraz odpowiedź J. Pérez Villanueva, *Actas del Simposio*, s. 475–477;

<sup>17</sup> S. Madariaga, *Spain. A modern History*, s. 75–85, New York 1958; I. Fox, op. cit., s. 27–35; krytyka instytutu np. J. L. Comellas, *Historia de España Contemporanea*, s. 273–275; G. Fernández de la Mora, *Pensamiento español. De Azorin a Zubiri*, Madrid 1964–68, t. I, s. 35–38 oraz t. IV, s. 332 i n.; F. Bermúdez-Canete Fernández, *Giner de los Ríos y la generación del 98*, „Cuadernos Hispanoamericanos”, 1976, nr 317, s. 414–424; C. P. Boyd, op. cit., s. 30–36.

realizować. Ich mentalność doskonale wkomponowała się w tradycję gwałtownego antykle-rykalizmu hiszpańskiego. Krausisci odegrali zasadniczą rolę podczas wypadków lat 1868–1875 — I Republiki, która starała się zerwać z katolicką tradycją Hiszpanii. Jednym z prezydentów republiki był wspomniany już uczony o poglądach krausistowskich Francisco Pi y Margall, innym historyk pozostający pod wpływem tej ideologii — Emillo Castelar (1832–1899). Obaj odznaczali się poglądami antykatolickimi, publicznie negując potrzebę istnienia religii dogmatycznej<sup>18</sup>.

Znalazło to odzwierciedlenie w historiografii tego kierunku, który zdominował umysły liberalnej inteligencji drugiej połowy XIX stulecia. Wspomniani już Manuel Pedregal y Canedo oraz Fernando de Castro, Francisco Giner del Rios, a także Rafael Altamira są chyba najbardziej znanymi przedstawicielami tej szkoły historiograficznej. Kładą oni nacisk, w przeciwieństwie do poprzednich pokoleń liberałów, nie na historię państwa i jego instytucji, lecz na dzieje kultury — sfery zasadniczej dla tworzenia tożsamości narodu i jego bytu.

Pedregal y Canedo w swych wywodach skupiał się na analizie charakteru Hiszpanów dowodząc, że właściwa jest dla nich swoboda myśli, świadomość indywidualna i szacunek dla praw człowieka. W czasach mu współczesnych jednak cechy te miały występować w stopniu znacznie mniej wyrazistym, gdyż zostały zduszone — zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym przez Habsburgów, a odrodziły się dopiero w okresie wojny o niepodległość na początku XIX w.<sup>19</sup>

Jednak najbardziej charakterystyczne dla krausizmu twierdzenia głosił jeden z najwybitniejszych intelektualistów liberalnych drugiej połowy stulecia, twórca wspomnianego Instituto Libre de Enseñanza — Francisco Giner del Rios. Był on autorem m.in. „Estudios sobre la literatura y arte” wydanych w Madrycie w 1876 r. oraz pracy „La iglesia española” („Obras completas”, t. VI, Madrid 1922). Giner wprowadził kilka bardzo ciekawych rozróżnień, które będzie można dostrzec w późniejszych koncepcjach intelektualistów, także u przedstawicieli pokolenia roku 1898. Po pierwsze, pod wpływem niemieckiego idealizmu, odróżnił on historię zewnętrzną — polityczną, od wewnętrznej — historii idei, która przejawia się w literaturze, sztuce i języku. Jego zdaniem, np. o ile w planie historii zewnętrznej Filip II wypaczył drogę rozwoju narodu hiszpańskiego, to jeśli idzie o historię wewnętrzną — rozwój ten nadal ukazywał prawdziwego „ducha narodu”, ujawniając, czym mogła i powinna być Hiszpania.

Podobnego rozróżnienia dokonywał ten autor, gdy idzie o religię. Sformalizowany katolicyzm Inkwizycji przeciwstawiał, pozytywnie ocenianemu, mistycyzmowi św. Jana od Krzyża i św. Teresy z Avila. Giner zapoczątkował też rozważania nad kastylijskim pejzażem, uznając go za kwintesencję hiszpańskości<sup>20</sup>.

Z idei Ginera del Rios korzystał jego uczeń, najwybitniejszy chyba przedstawiciel krausistowskiej szkoły historiograficznej, współczesny pokoleniu '98<sup>21</sup> — Rafael Altamira y Crevea. Jest to bodaj jedyny z opisywanych historyków, który doczekał się recepcji na gruncie polskim<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> R. Carr, op. cit., s. 333, 340, 448–450.

<sup>19</sup> I. Fox, op. cit., s. 43.

<sup>20</sup> I. Fox, op. cit., s. 44 n.

<sup>21</sup> J. Malagon, S. Zavala, *Rafael Altamira y Crevea. El historiador y el hombre*, Mexico 1971, s. 33–45.

<sup>22</sup> A. Szelański, *Początek narodu i cywilizacji hiszpańskiej*, „Ateneum Polskie”, 1908, nr 3, s. 259–275.

Do jego głównych dzieł należą: przywołana już „Historia de España y de la civilización española”, a także „Psicología del pueblo español”, opublikowana w Madrycie 1902 r., „El problema del genio y de la colectividad en la historia” z 1898 r. *etc.* Zwłaszcza pierwsze z wymienionych dzieł odegrało bardzo istotną rolę. Jest to w założeniu właśnie historia skoncentrowana nie tyle na dziejach politycznych, co na historii społecznej, historii kultury *etc.* W zamierzeniach autora miało pełnić rolę bardzo obszernego podręcznika.

Łączył on w swych przemyśleniach idealizm krausistów z elementami pozytywizmu (*krausismo-positivismo*). Uważał, że można stosować w badaniach historycznych niektóre z metod wypracowanych przez nauki przyrodnicze, m.in. na podstawie empirycznych obserwacji dokonywać uogólnień i na tej podstawie odkrywać obowiązujące prawa dziejowe. Ten umiarkowany scjentyzm Altamiry pozwolił mu na wykorzystanie w swych badaniach dorobku niektórych dopiero rozwijających się nauk, np. psychologii zbiorowej i socjologii<sup>23</sup>.

Historyk ten w swoich najistotniejszych dziełach nawiązuje do rozróżnienia między historią cywilizacji — „historią wewnętrzną”, a historią polityczną, gospodarczą itp. Koncentrował bowiem swą refleksję na czynniki społecznym, wychodząc z założenia — podobnie jak jego ideowi poprzednicy — że to lud, masy przechowują cechy narodowego ducha. Nie znaczy to jednak, by nie doceniał roli, jaką odgrywają w dziejach wybitne indywidualności, których dokonania odciskają piętno na świadomości zbiorowej. W jego koncepcji np. Cortez i Cervantes zarówno wpływali na społeczeństwo hiszpańskie XVI w., jak i sami byli w pewnym stopniu jego produktem.

Altamira uważał, że świadomość zbiorowa wpływa w decydujący sposób na istnienie cech narodowych i poczucie tożsamości narodu. Należy zaznaczyć, że o świadomości narodowej decyduje, w tej koncepcji, w największej mierze wspólnota losów historycznych narodu. Znacząca rola, jaką przypisywał świadomości narodowej sprawiała, że przypisywał on duże znaczenie oświacie i poziomowi wykształcenia społeczeństwa. Podobnie jak dawniejsi liberałowie sądził, że to właśnie wiedza jest czynnikiem decydującym o losach zbiorowości i jednostek. Odnowa systemu kształcenia i podniesienie poziomu oświaty, które było tradycyjnym postulatem środowiska Instituto Libre de Enseñanza, było podstawą tej wersji regeneracjonizmu, którą głosił Altamira.

Regeneracjonizm — dążenie do gruntownej odnowy, a właściwie do odrodzenia społeczeństwa hiszpańskiego było charakterystyczne dla formacji intelektualnej pokolenia '98. Altamira łączył więc oba te prądy myślowe — *generacion '98* oraz Instituto Libre de Enseñanza.

W swym głównym dziele — „Historia de España y de la civilización española” — Altamira odniósł się do problemu hiszpańskości. Stawia to jego refleksję na równi z przedstawicielami tego pokolenia w dziedzinie eseistyki i literatury pięknej — np. Miguelem Unamuno, Azorinem, czy Ramiro de Maeztu.

Rafael Altamira ukazuje rekonkwistę Hiszpanii z rąk muzułmanów, zwieńczoną panowaniem królów katolickich, jako proces prowadzący do zjednoczenia narodowego. Podkreśla tradycje parlamentarne Hiszpanii, a także rolę miast w średniowieczu, kontynuując tym samym kierunek refleksji hiszpańskich historyków liberalnych.

---

<sup>23</sup> Na temat poglądów teoretycznych Rafaela Altamiry w: J. M a r a v a l l, *La concepción de la historia en Altamira*, „Cuadernos Hispanoamericanos”, 1990, nr 477/478, s. 13–48.



Podkreśla też zdolność asymilacji, jaką przez wieki przejawiał lud hiszpański, przywołując zjawiska tego rodzaju jak architektoniczny styl *mudejar* — zdradzający wyraźne wpływy arabskie, czy też oddziaływanie prowansalskie na średniowieczną poezję hiszpańską. Wskazuje, że wiele cech narodowych wykształciło się jeszcze w XVI–XVII w. — poczucie honoru, religijność granicząca z fanatyzmem, „donkichotyzm” oraz hipokryzję — wiele z nich to ewidentne wady.

Altamira wychodzi z założenia, że naród hiszpański w swej masie ma jednak zadatki do przewyciężenia swych słabości. Nie wszyscy jednak intelektualści liberalni byli tego zdania. Choćby Joaquín Cost a (1846–1911) — znany republikanin, także przedstawiciel regeneracjonizmu przełomu wieków dokonywał miążdżącej i destrukcyjnej krytyki hiszpańskich cech narodowych.

Dzieło Altamiry odpowiadało na potrzeby bieżącej refleksji, dotyczącej tożsamości Hiszpanów. Było próbą nowej definicji tej tożsamości, wywołaną sytuacją powstałą po klęsce Hiszpanii w wojnie 1898 r. ze Stanami Zjednoczonymi i utratą Kuby i Filipin. Wiąże się więc ściśle z bieżącymi zagadnieniami, także o charakterze politycznym.

W opozycji do poglądów szkoły historiograficznej inspirowanej liberalną filozofią krausizmu, której szczytowym osiągnięciem były prace Rafaela Altamiry, kształtował się nurt konserwatywnej refleksji nad przeszłością Hiszpanii — nawiązujący do inspiracji katolickiej. Był on istotną częścią szerszego intelektualnego odrodzenia katolickiego<sup>24</sup>.

Myśl katolicka przeżyła pewną zapaść w połowie XIX stulecia. Tak wybitni przedstawiciele konserwatywnego hiszpańskiego i apologety katolicyzmu działający w pierwszym półwieczu jak Jaime Balmes (1810–1848) oraz przede wszystkim Juan Donoso Cortes (1809–1853) nie znajdowali kontynuatorów. Dopiero w latach 1880–1882 powstaje dzieło historiograficzne, które stanowi odpowiedź katolickiej części elity intelektualnej na wizję liberalną i krausistowską. Jest to „Historia de los heterodoxos españoles” pióra Marcelino Menendez y Pelayo. Wcześniej autor ten napisał pracę gwałtownie atakującą krausistów — „Polemica de la ciencia española” z 1876 r., był także znakomitym badaczem dziejów literatury i sztuki, przy czym nigdy nie ograniczał się wyłącznie do tej tematyki, kreśląc szeroko tło historyczne. W ten sposób powstały: „Historia de las ideas estéticas en España” (1882–1891), „Antología de los poetas castellanos”, dziesięciotomowa praca opublikowana w latach 1890–1906, 4 tomy „Los orígenes de la novela” z lat 1905–1910<sup>25</sup>.

Zapaść polemiczny autora, dostrzegalny zwłaszcza w jego wcześniejszych pracach pisanych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX stulecia, jego niezwykła erudycja, a także jednoznacznie konserwatywne poglądy sprawiają, że don Marcelino Menendez y Pelayo został przez jednego z zagranicznych współczesnych badaczy nazwany „hiszpańskim Fichtem”. Natomiast G. P. Gooch, autor klasycznego już dzieła poświęconego historiografii dziewiętnastowiecznej, nazywa go „najwybitniejszym z nowożytnych hiszpańskich uczonych”<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> Na temat odrodzenia katolickiego w Hiszpanii — R. Carr, op. cit., s. 444 i n.

<sup>25</sup> Ph. Ward, *The Oxford Companion to Spanish literature*, Oxford 1978, s. 383–84. Na temat osoby i poglądów Menendez y Pelayo: J. Perez Villanueva, *Historiografía nacional*, a także P. Sainz Rodríguez, *Historiografía nacional e ideario cristiano (comentario a la ponencia del prof. dr Perez Villanueva)*, [w:] *Actas del Simposio*, s. 471–474; I. Fox, op. cit., s. 188–190.

<sup>26</sup> D. W. Foard, op. cit., s. 83–97; G. P. Gooch, *History and historians in the XIXth century*, Beacon Hill, s. 409.

Zasadniczą tezą Menendeza y Pelayo jest utożsamienie hiszpańskiej świadomości narodowej z katolicyzmem. Przeciwwstawił się on dominującej wizji liberalnego nacjonalizmu, która głosiła, iż naród ze swymi cechami jest produktem warunków geograficznych (rozważania nad krajobrazem kastylijskim Gintera), języka, kultury itp. Dla niego zasadnicze znaczenie miała religia, która ożywia naród. Nie da się oddzielić hiszpańskości od sfery religijnej, gdyż to katolicyzm, według Menendeza y Pelayo, stanowi jego istotę. Nadał Hiszpanii jej tożsamość, umożliwił jej zjednoczenie i nadal ją scala.

Okres monarchii Habsburgów i kontrreformacji, w przeciwieństwie do stanowiska Altamiry czy Canovasa del Castillo, nie jest zdaniem autora „Historia de los heterodoxos” czasem zbędnego i bezsensownego wysiłku, który podkopał gospodarkę kraju i wypaczył mentalność jego mieszkańców. W oczach don Marcelino realizuje się wówczas w pełni idea przewodnia narodu — broni on katolicyzmu — opierającego się na wolności i odpowiedzialności moralnej jednostki w konfrontacji z reformacyjną doktryną predestynacji<sup>27</sup>.

Menendez y Pelayo stawia tezę o istnieniu kilku zasadniczych herezji, które oddziaływały niekorzystnie na byt narodu hiszpańskiego. Ich pojawienie się przypisywał on oddziaływaniu wpływów zewnętrznych. Wśród ruchów heretyckich w dziejach kultury hiszpańskiej wymieniał szesnastowieczny erasmianizm i filozofię oświecenia. W czasach mu bardziej współczesnych podobną rolę miały odgrywać krausizm i anarchizm. Jego zdaniem, od czasów oświecenia duch hiszpański został po części oderwany od swych katolickich korzeni i w związku z tym kraj przeżywa współcześnie kryzys. Co ciekawe, mniej uwagi poświęcał np. najazdowi Napoleona na Hiszpanię, koncentrując się na niekorzystnych zjawiskach ze sfery duchowej i intelektualnej<sup>28</sup>.

W przeciwieństwie więc do Altamiry, spadkobiercy całego nurtu liberalnej historiografii, który uważał, że nieszczęściem Hiszpanii było jej zawrócenie w czasach Habsburgów z drogi rozwoju charakterystycznej dla wszystkich krajów europejskich, Menendez y Pelayo był zdania, że to wszystkie tendencje zrywające z jej katolicką tożsamością powodują duchową słabość kraju i spadek jego znaczenia.

Menendez y Pelayo reprezentuje także odmienne podejście metodologiczne. Odrzuca scjentyzm, który wdziera się do badań historycznych, wraz z wprowadzaniem elementów pozytywistycznych. Stawia przede wszystkim na erudycję, opis rzeczywistości, a nie na odkrywanie praw dziejowych *etc.*<sup>29</sup>

Marcelino Menendez y Pelayo jest bez wątpienia najwybitniejszym przedstawicielem historiografii konserwatywnej. Jego dzieło doceniają także ludzie plasujący się na przeciwstawnym biegunie ideowym, m.in. Pedro L a i n E n t r a l g o, Amerigo C a s t r o, czy też najwybitniejszy uczeń don Marcelino — Ramon M e n e n d e z P i d a l. Wyjątkowo krytyczne stanowisko zajmuje względem dokonań Menendeza y Pelayo słynny hiszpański pisarz, przedstawiciel pokolenia '98 — Miguel Unamuno. Oskarża on bowiem historyka, że w odpowiedzi na „czarną legendę” Hiszpanii stworzył własną, równie fałszywą, „białą” wersję wydarzeń. Nie przeszkadza to jednak Unamuno podkreślać, że jest on uczniem autora „Historia de los heterodoxos”<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> J. P e r e z V i l l a n u e v a, op. cit., s. 463; P. S a i n z R o d r i g u e z, op. cit., s. 472; I. F o x, op. cit., s. 188.

<sup>28</sup> P. G i l C a n o v a s, op. cit., s. 249; R. C a r r, op. cit., s. 343; D. W. F o a r d, op. cit., s. 92.

<sup>29</sup> Cf. np. uwagi J. M a r a v a l l a, op. cit., s. 15 i n.

<sup>30</sup> D. W. F o a r d, op. cit., s. 88; D. B a s d e k i s, *Unamuno and Spanish Literature*, Berkeley-Los Angeles 1967, s. 92-93.

Menendez y Pelayo nie jest jednak jedynym znaczącym przedstawicielem swego obozu intelektualnego. Można tu wymienić również nazwiska Manuela Merry y Colón<sup>31</sup>, autora sześciu tomów „Historia de España” (1882) oraz powieściopisarza Juana Valera (1827–1905)<sup>32</sup>.

Merry y Colon jasno rozgranicza, polemizując tym samym ze stanowiskiem liberalnym, naród od państwa, twierdząc, że u podstaw tożsamości narodowej leżą zarówno czynniki natury geograficznej, jak i psychologicznej. Rozumie przez to zjawiska tak różne jak religia, język i zwyczaje. Uważa on, że czynnikami narodotwórczymi są zarówno działalność ludzka, jak i zrządzenie Boskie, gdyż to Opatrzność wyznacza zadania narodom. Autor ten wspiera Menendezę y Pelayo w krytyce intelektualistów ożywianych duchem rewolucji francuskiej.

Z kolei Juan Valera koncentruje się na apologii Kościoła katolickiego, broniąc go przed atakami jego liberalnych krytyków. Stwierdza, że nieuprawnione są zarzuty o nietolerancję narodu hiszpańskiego, gdyż jego zachowania w okresie wojen religijnych nie odbiegały pod tym względem od standardów całej zachodniej Europy. Podobnie rzecz się ma z absolutyzmem. Broni też zajadle Inkwizycji, twierdząc, że nie sposób oskarżać Święte Oficjum o wypaczenie ducha narodowego, gdyż jego działalność była niemal „filantropijna” w porównaniu z innymi trybunałami ówczesnej Europy.

Aby jasno wykazać zupełnie odmienny sposób interpretacji dziejów Hiszpanii przez autorów reprezentujących nurt narodowo–katolicki od tego, któremu hołdowali historycy liberalni, warto porównać podręczniki szkolne, jakich używano w dobie restauracji. Prezentowały one cały wachlarz tendencji historiograficznych, od radykalnych do tradycjonalistycznych. Autorzy otwarcie deklarowali, że przeszłość stanowi klucz do poznania narodowej tożsamości<sup>33</sup>.

Warto odwołać się do pracy Saturnino Callejy. Był autorem podręcznika do dziejów Hiszpanii — „Las nociones de historia de España” z 1886 r. Jest to książka w uproszczony, choć charakterystyczny dla obozu konserwatywno–katolickiego sposób prezentująca losy tego kraju. Poza tym można wymienić dzieła Manuela Zabali Urzaiza — autora umiarkowanie konserwatywnego oraz Felixa Sanchez a Casado — integrystę (czyli dysydenta z obozu karlizmu). Po stronie liberalnej wskazać można np. na prace Felipe Pita coste, radykalnego dziennikarza, Alfonso Morena Espinosy, krausisty i republikanina oraz innego zwolennika republiki — Manuela Luisa Zorilli.

W podręcznikach konserwatywnych zasadnicze znaczenie przypisywano chrystianizacji Hiszpanii, nawróceniu wizygockiego władcy Rekkareda w 587 r., które stało się początkiem zespolenia katolicyzmu z hiszpańskością. Rekonkwista ma wymiar konfliktu religijno–kulturowego z islamem. Bardzo pozytywnie przedstawieni są królowie katoliccy, którzy zjednoczyli państwo. Inkwizycja ukazana jest jako strażniczka tożsamości narodowej, obrończyni wiary i stabilności państwa, Imperium hiszpańskie natomiast pełni rolę bastionu zwalczającego reformację, a także umożliwia nawrócenie znacznej części świata na katolicyzm. Jeżeli Habsburgowie są za coś krytykowani, to za ambicje uniwersalistyczne, które zaspokajane były kosztem interesów narodowych. Osiemnasty wiek jest utożsa-

<sup>31</sup> I. Fox, op. cit., s. 189 i n.

<sup>32</sup> Na temat J. Valera: J. Perez Villanueva, *Historografía nacional*, s. 466–468.

<sup>33</sup> C. P. Boyd, op. cit., s. 76 i n.

miany z oświeceniową dekadencją i nadmiernym wpływem obcych czynników, reformy Burbonów zaś uważane są za prowadzące niemal do schizmy<sup>34</sup>.

W wizji liberalnej natomiast analizowana jest drobiazgowo historia średniowiecza, postęp instytucjonalny i prawny w państwie, tendencje do zjednoczenia i centralizacji, początki parlamentaryzmu widziane w zgromadzeniach stanowych.

Jedynym chyba wspólnym elementem jest uznanie wyrażane wobec twórców zjednoczonego państwa hiszpańskiego — Izabeli Kastylijskiej i Ferdynanda Aragońskiego. Osią zaś sporu jest odmienne pojmowanie podstaw tożsamości narodowej Hiszpanów (czy będzie nią katolicyzm, czy też demokratyczne i wolnościowe dążenia jednostek i grup społecznych). Różnica ta w wyraźny sposób odzwierciedla odmienną światopoglądów między oboma obozami politycznymi — liberalnym i konserwatywnym. Rekonkwista jest oceniana pozytywnie z powodu postępującego zjednoczenia się Hiszpanii, natomiast chętnie nawiązuje się do dorobku „muzułmańskich Hiszpanów”, czy też Żydów. Tradycyjnie ukazują się w pozytywnym świetle rządy królów katolickich — tych którzy zjednoczyli ponownie Hiszpanię. Krytykuje się Inkwizycję, jako instytucję kompromitującą w oczach świata. Odmienne też traktowano panowanie Habsburgów — oskarżanych o fanatyzm religijny i tendencje absolutystyczne oraz zerwanie z ludem hiszpańskim. Natomiast unifikacyjne tendencje Burbonów spotykają się z pozytywnym oddźwiękiem. Cała więc polemika historyczna obecna była, w uproszczonej formie, nawet w szkolnych podręcznikach, utrwalając odmienne koncepcje identyfikacji narodowej.

Należy jeszcze zwrócić uwagę, że schyłek XIX stulecia jest również okresem kształtowania się odrębnych nacjonalizmów tzw. peryferyjnych, tzn. poczucia narodowego Katalończyków i Basków<sup>35</sup>. Oba te nacjonalizmy w jeszcze inny sposób interpretowały dzieje Hiszpanii.

Wywodziły się one z zakorzenionego od wieków poczucia odrębności regionalnej, jednak dopiero u schyłku XIX w. zaczęto dostrzegać sprzeczność między katalońskim i baskijskim poczuciem tożsamości a hiszpańskością. Wiązało się to z rozpowszechnionym kastyliocentryzmem, obecnym zarówno w poglądach liberalnej elity intelektualnej, jak i w ideologii i praktyce monarchii doby restauracji, stworzonej przez ludzi wywodzących się z ideologii liberalnej — tradycjoniści karliści czy integryści krytykowali przecież porządek monarchii Alfonsa XII i jego syna Alfonsa XIII z prawa.

W przypadku Katalończyków obok renesansu rodzimego języka, niezwykle ważne było odwoływanie się przez nich do swej tradycji narodowej — dziejów hrabstwa Barcelony, później Królestwa Aragonii, do którego hrabstwo się przyłączyło. W latach sześćdziesiątych powstają pierwsze dzieła mające na celu przedstawienie narodowej historii Katalończyków oraz wskazanie katalogu ich cech narodowych<sup>36</sup>. Ówczesni intelektualiści katalońscy wymieniają jako cechy narodowe swych rodaków: pracowitość, zmysł ekonomiczny, powagę, zamiłowanie do niezależności i zachowania form.

Jednak decydujące znaczenie dla sformułowania doktryny „katalanizmu”, jak i wykrystalizowania się narodowego katalońskiego spojrzenia na historię miały prace Valentina Almiralla (1840–1904) — był on autorem „L’Espagne telle quelle est” z 1886 r.

<sup>34</sup> I. Fox, op. cit., s. 190.

<sup>35</sup> Na temat nacjonalizmów katalońskiego i baskijskiego, ich korzeni i podstaw ideowych: I. Fox, op. cit., 65–97; R. Carr, op. cit., s. 519–537; J. L. Comellas, op. cit., s. 313–319.

<sup>36</sup> V. Balaguer, *Historia de Catalunya* t. I–VI, 1860–1863; J. Cortada, *Cataluna y los Catalanes*, 1860.

(wersja hiszpańska „España tal como es”, 1889), a przede wszystkim „Lo Catalanisme” (1886). Jego tezy rozwinął i ugruntował Enric Prat de la Rib a w pracach: „Compendi de la doctrina nacionalista” (1895), „La Nacionalitat Catalana” (1906).

Sformułowana przez nich doktryna katalanizmu miała cechy nacjonalizmu historycznego. Podkreślano tradycje własnego państwa, zaś Habsburgów z ich modelem monarchii absolutnej określano mianem despotów. Sprzeciwiano się wszelkim tendencjom zmierzającym do unifikacji poszczególnych prowincji, m.in. centralizacyjnemu dziedzictwu Burbonów. Uznawano, że słabości Hiszpanii wynikają z przepojenia jej duchem kastylijskim — niepraktycznym, wojowniczym, egzaltowanym religijnie, chciwym.

Nacjonalizm kataloński miał przy tym kilka cech charakterystycznych. Z jednej strony podkreślał swój związek ze sferą ekonomiczną — reprezentował interesy producentów szybko industrializującej się Katalonii, dalej był związany z ideami federalistów — Almirall był uczniem Pi y Margalla. Z drugiej jednak strony czerpał z dorobku karlistowskiego tradycjonalizmu — broniącego tradycyjnych przywilejów prowincjonalnych — *fueros*. Miał dzięki temu silny odcień konserwatywny i katolicki. Rozwijając się pod wpływem tak sprzecznych tendencji jak liberalny i konserwatywny nacjonalizm hiszpański, łącząc ich cechy, katalanizm tworzy więc odrębną jakość.

Jeszcze silniejszy od nacjonalizmu katalońskiego jest związek nacjonalizmu baskijskiego z karlistowskim tradycjonalizmem. Przywódca ruchu nacjonalistów baskijskich, twórca jego ideologii oraz założyciel (istniejącej do dziś) Partido Nacionalista Vasca — Sabino de Arana (1865–1903) pochodził z rodziny karlistów z Nawarry<sup>37</sup>. Same prowincje baskijskie były zaś bastionem hiszpańskiego legitymistycznego tradycjonalizmu — karlizmu<sup>38</sup>.

Poczucie odrębności Basków było bardzo silne, jednak równie silne było zakorzenie tradycyjnego i dobrowolnego związku z Kastylią. Stąd, w przeciwieństwie do Katalończyków, duża część elity baskijskiej zdystansowała się od nacjonalizmu baskijskiego — Pio Baroja, Miguel Unamuno, czy Ramiro de Maeztu, jedni z najwybitniejszych twórców pokolenia '98, choć sami pochodzili z prowincji baskijskich, jednak jednocześnie zafascynowani byli Hiszpanią, traktowali cały kraj jak swoją ojczyznę, zachwycali się pejzażem Kastylii *etc.*

Nacjonalizm baskijski nie miał tak wyraźnego, jak w przypadku katalońskim, odniesienia do historii. Sabino de Arana — twórca jego doktryny, wynalazca nazwy *Euskadi* (Kraj Basków), w swej ideologii, przedstawionej np. w pracy zawierającej elementy historii oraz legendy baskijskie — „Bizcaya por su independencia” (1892) — kładł szczególnie nacisk na wspólnotę pochodzenia (pojawiały się w jego myśli nawet elementy rasistowskie), języka i wiary katolickiej, a dopiero na dalszym miejscu na wspólnotę losu historycznego. Wymieniając cechy narodowe Basków, przypisywał im szlachetność i inteligencję, przeciwstawiając ich zniewieściałym Hiszpanom.

Chociaż więc Baskowie odmiennie od Hiszpanów definiowali swoją tożsamość narodową, to jednak i ich nacjonalizm nawiązywał do kwestii tradycji — przywódcy wywodzili się bowiem z ruchu karlistowskiego. Natomiast Katalończycy budowali swoją świadomość narodową, posługując się podobnymi argumentami jak przedstawiciele największej nacji

<sup>37</sup> J. L. Comellas, op. cit., s. 317.

<sup>38</sup> Cf. J. F. Coverdale, op. cit., Princetown 1984.

na Półwyspie Iberyjskim. Nacjonalizmy peryferyjne rozwijały się więc w stałej zależności i polemice z nacjonalizmem hiszpańskim.

Podsumowując te rozważania — hiszpański nacjonalizm ma więc jednoznacznie wymiar historyczny — interpretacja przeszłości własnej wspólnoty leży u podstaw hiszpańskiej tożsamości. Nie jest to wizja jednorodna — nacjonalizm hiszpański ma bowiem dwa niezależne od siebie oblicza — liberalne i konserwatywne, oba w jednakowym stopniu odwołujące się do dziejów własnego kraju. Okres restauracji jest także czasem rozkwitu nacjonalizmów peryferyjnych w Hiszpanii, jednak o ile Katalończycy odwołują się do podobnych kategorii jak zwolennicy jedności narodu hiszpańskiego, to Baskowie więcej uwagi zwracają na wspólnotę etniczną, mniej podkreślając znaczenie wspólnych losów historycznych.

# CONTENTS

## ARTICLES

### **Jacek Rzepka — *Poleis* Members in the Foreign Policy of the Aetolian League during the Hellenistic Era**

The article discusses the political privileges of the poleis which participated in the Aetolian League (third century B. C.). In the opinion of the author, those privileges were considerably wider than in the case of the demes of relatively well-known Attica, and encompassed rights customarily enjoyed by independent states, including the right to maintain political relations with the outside world without the mediation of the League and the right to grant citizenship. The latter privilege, however, had to be confirmed by a resolution passed by the League.

### **Hubert Ludat — The Piasts and the Ekkehardines**

A proposed verification of prime opinions voiced in older historiography about Slave–German relations during the tenth and eleventh centuries. The author opposes the view about the national character of mutual conflicts. Emphasis is placed on family relations, which expressed an alliance between the Piast rulers of Poland and the Ekkehardine margraves of Meissen. The intervention of Emperor Henry II, which impinged upon the interests of both sides, became the main cause of the wars waged in 1002–1019 by the Empire and Poland under Bolesław the Brave.

### **Henryk Lulewicz — The Convention in Rudniki, September 1572**

The article examines the convention of the gentry of the voivodeships of Vilno and Troki, attended by the majority of Lithuanian dignitaries and held shortly after the death of King Sigismund Augustus. Particular attention is paid to a proposal addressed to Moscow and offering the throne of Poland and Lithuania to Fiodor, son of Tsar Ivan IV the Terrible. In the opinion of the author, the candidature of Fiodor was not treated seriously in Lithuania, and the suggestion was sent in order to incline the Tsar towards negotiations and to avoid a Russian attack during the interregnum. H. Lulewicz underlined the significance of the Rudniki convention for the formation of the so-called Vilno convocation — a specific parliamentary institution in Lithuania.

### **Paweł Skibiński — History and National Consciousness. An Attempted Analysis of Spanish Historiography from the Second Half of the Nineteenth Century**

The author stresses the considerable importance of historical thought in the formation of Spanish national self-identification. He indicates two main currents in historiography: conservative, which emphasises the significance of Catholicism in the birth of the Spanish nation, and liberal, which accents traditions of self-government, especially at the local level during the Middle Ages. The development of Spanish historiography as well as the course of a polemic with it were accompanied by the parallel emergence of historiography and national consciousness in Catalonia and the Basque country.